

Weekend, ZOSTAŃ NA NOC

Masz w sobie wszystko: ogień i bliskość
Neony świecą
A my...
Jednym spojrzeniem
Rozbieram Ciebie
I już nie liczy się nic
Więc chodź, zostań na noc
Tylko my, nie liczy się nic
Jeszcze raz zostań do rana
Każda z chwil zostanie niezapomniana

Więc chodź, zostań na noc
Tylko my, nie liczy się nic
Jeszcze raz zostań do rana
Każda z chwil zostanie niezapomniana

Kiedy widzę Ciebie to mi błądzi wzrok
I wszystko leci z rąk
Podświadomość mi tłumaczy:
Zabierz ją stąd, no, zabierz ją stąd!
Więc chodź, zostań na noc
Tylko my, nie liczy się nic
Jeszcze raz zostań do rana
Każda z chwil zostanie niezapomniana

Więc chodź, zostań na noc
Tylko my, nie liczy się nic
Jeszcze raz zostań do rana
Każda z chwil zostanie niezapomniana
/2x